BIG InfoMonitor

Polska Federacja Producentów Żywności Związek Pracodawców

PFPŻ

Przemysł spożywczy w Polsce: CO DWUNASTA FIRMA MA PROBLEMY Z WYPŁACALNOŚCIĄ

Ogólnopolski Raport Biura Informacji Gospodarczej InfoMonitor o zadłużeniu firm z sektora produkcji artykułów spożywczych

Partnerem Raportu jest Polska Federacja Producentów Żywności

Wydanie pierwsze
marzec 2020

O Raporcie

Raport dotyczący przeterminowanego zadłużenia producentów artykułów spożywczych oparty jest na danych z dwóch źródeł: Rejestru Dłużników Biura Informacji Gospodarczej InfoMonitor oraz bazy Biura Informacji Kredytowej, a także na danych Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) i Euler Hermes.

W raporcie zostały uwzględnione dane na koniec III kwartału 2019 r. na temat zaległości płatniczych, z opóźnieniem co najmniej 30 dniowym na kwotę min. 500 zł wobec jednego wierzyciela. Zaległości dotyczą firm prowadzących działalność produkcyjną artykułów spożywczych wg PKD C10 („Produkcja artykułów spożywczych") wobec kontrahentów i banków, statystyki pochodzą z BIG InfoMonitor oraz BIK.

Rejestr Dłużników BIG InfoMonitor to baza informacji gospodarczej działająca na polskim rynku od 2005 r. Obecnie znajduje się w niej ponad 79 mln informacji o przeterminowanych zobowiązaniach oraz zrealizowanych płatnościach ok. 900 tys. przedsiębiorców oraz 4,75 mln konsumentów. Dane dotyczą zaległych oraz zrealizowanych płatności, a ich źródłem są m.in. przedsiębiorcy, sądy, firmy windykacyjne, firmy telekomunikacyjne, jednostki samorządu terytorialnego, spółdzielnie mieszkaniowe, zarządcy nieruchomości, firmy sektora finansowego: pożyczkowe, leasingowe, faktoringowe, ubezpieczeniowe oraz banki.

Biuro Informacji Kredytowej jako jedyne w Polsce posiada informacje o spłaconych i będących w trakcie spłaty kredytach bankowych oraz pożyczkach firm pożyczkowych udzielanych zarówno konsumentom, jak i firmom. W jego bazie znajdują się obecnie informacje o ponad 24 mln osób oraz ponad 1,2 mln firm. BIK działa od 1997 r.

Polska Federacja Producentów Żywności Związek Pracodawców (PFPŻ ZP) została powołana w celu zapewnienia efektywnego współudziału podmiotów gospodarczych w tworzeniu prawnych, organizacyjnych i ekonomicznych warunków rozwoju sektora żywnościowego, jednej z największych i najsilniejszych gałęzi polskiej gospodarki. Członkami PFPŻ są wiodące firmy i organizacje związane z szeroko rozumianym rynkiem żywności w Polsce. Do podstawowych zadań organizacji należy m.in. przygotowywanie branżowych ekspertyz i raportów, konsultacja aktów prawnych, występowanie w interesie producentów żywności zarówno na forum krajowym jak i europejskim, oraz wspieranie współpracy między przedsiębiorstwami celem poprawy konkurencyjności i rozwoju polskiej branży spożywczej. PFPŻ jest członkiem największej unijnej organizacji producentów żywności – FoodDrinkEurope.

Wszelkie uwagi i pytania dotyczące niniejszej publikacji prosimy kierować do **Haliny Kochalskiej,** rzecznika prasowego BIG InfoMonitor (tel. 22 486 56 16, 602 60 10 10), oraz do głównego analityka BIK **Waldemara Rogowskiego** (tel. 22 348 42 60) lub mailem na adres: halina.kochalska@big.pl; waldemar.rogowski@bik.pl

Ilustracje: stock.adobe.com

W raporcie

1. Produkcja artykułów spożywczych to jeden z najważniejszych sektorów polskiej gospodarki. Odpowiada za ok. 16% produkcji sprzedanej przemysłu, 13% polskiego eksportu za granicę, generuje niemal 3% wartości dodanej brutto w gospodarce oraz daje zatrudnienie ok. 383,5 tys. pracownikom.
2. Branża rośnie w tempie kilku procent rocznie. W okresie styczeń – wrzesień 2019 r. sprzedaż w produkcji artykułów spożywczych była o 3,7% wyższa niż przed rokiem. Obserwujemy jednak spowolnienie tempa wzrostu.
3. Za największe bariery w prowadzeniu działalności producenci artykułów spożywczych uważają rosnące koszty zatrudnienia (na ten problem wskazuje 58,5% przedsiębiorców) oraz niedobór pracowników (43,2%). Branża doświadcza silnej presji płacowej – np. w 2018 r. przeciętne wynagrodzenia wzrosły tu aż o 9,9%, a w ciągu trzech kwartałów 2019 r. o kolejne 5%.
4. Jak wynika z danych GUS, odsetek przedsiębiorstw nierentownych wśród producentów artykułów spożywczych jest wyższy niż ogółem w przetwórstwie przemysłowym (23,5% wobec 20,5%), widać też wzrost ich liczby wobec 2018 r., kiedy to problemy z rentownością miało 18,2% firm spożywczych. Produkcję artykułów spożywczych charakteryzuje też wyższy poziom kosztów niż w całym przetwórstwie przemysłowym (95,8% wobec 94,2%).
5. W bazach Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i BIK po III kw. 2019 r. znajdowało się w sumie 2926 firm spożywczych, które miały opóźnione płatności. To 7,9% przedsiębiorstw spożywczych na rynku, czyli więcej niż dla ogółu gospodarki, gdzie odsetek firm z problemami finansowymi wynosi 6,2% (uwzględniane są firmy działające, zawieszone i zamknięte).
6. Problem z terminową spłatą zobowiązań ma niemal co piąta duża firma zarejestrowana w KRS oraz co szesnasta firma zarejestrowana w CEIDG. Odsetek dłużników wśród dużych firm wynosi 18,3%, wśród małych 6%.
7. Wartość zaległego zadłużenia branży spożywczej to w sumie 1,127 mld zł. Największy udział w przeterminowanym zadłużeniu sektora spożywczego ma branża mięsna (45,6%), przetwórstwo owocowo-warzywne (13,9%), producenci wyrobów piekarskich i mącznych (11,2%) oraz przemysł olejarski (8,6%).
8. Najbardziej zadłużone są firmy działające w województwie mazowieckim (saldo przeterminowanego zadłużenia to 237,37 mln zł), wielkopolskim (185,04 mln zł) oraz śląskim (173,88 mln zł). Liczebnie najwyższy odsetek firm z problemami jest w województwie pomorskim (11,5%) oraz warmińsko-mazurskim (10,8%).
9. Najwyższe przeterminowane zadłużenie – ponad 81 mln zł – obciąża producenta z branży mięsnej działającego na terenie województwa śląskiego. Ponad 74 mln zł do spłaty ma przedsiębiorca z branży olejarskiej w Wielkopolsce. Firma znajduje się w likwidacji upadłościowej.

Gwałtowny wzrost płacy minimalnej od stycznia 2020 r., wzrost cen energii elektrycznej, powtarzające się rokrocznie trudne warunki pogodowe oraz susze, które wpływają na wielkość oraz ceny produkcji rolnej, choroby zwierząt hodowlanych, napływ taniej, południowoamerykańskiej żywności na rynki europejskie związany z podpisaniem umowy handlowej z krajami Mercosuru, wreszcie niepewność związana z następstwami Brexitu – to tylko część czynników, które stanowią istotne wyzwanie dla branży – mówi Sławomir Grzelczak, Prezes BIG InfoMonitor.

Sławomir Grzelczak,
Prezes BIG InfoMonitor
i Wiceprezes Biura Informacji Kredytowej

Szanse i wyzwania

Jak wynika z danych BIG InfoMonitor oraz BIK co dwunasty producent artykułów spożywczych znajduje się w trudnej sytuacji finansowej. Problemy z terminową obsługą zobowiązań częściej mają duże firmy zarejestrowane w KRS, niż małe, zarejestrowane w CEIDG. Saldo przeterminowanych zobowiązań dużych podmiotów wynosi aż 802,49 mln zł, małych 324,46 mln zł. Wyjątkiem są mali producenci i przetwórcy ziemniaków, pieczywa i świeżych wyrobów ciastkarskich, przypraw oraz pasz dla zwierząt gospodarskich – ich łączne zadłużenie jest większe niż konkurujących z nimi dużych firm.

Na sytuację przedsiębiorstw, które już dziś balansują na granicy niewypłacalności, negatywnie może wpłynąć widoczne pogorszenie koniunktury. W grudniu 2019 r. wskaźnik ogólnego klimatu koniunktury po raz pierwszy od 3,5 roku spadł poniżej 6 punktów. Producenci artykułów spożywczych najbardziej obawiają się opóźnień w płatnościach, problemów z zatrudnieniem, sytuacji finansowej swoich firm oraz stanu portfela zamówień krajowych oraz zagranicznych. Rosnące koszty produkcji, których często nie da się zbilansować cięciami kosztów, przekładają się na obniżenie rentowności sektora, czego efektem są gwałtownie rosnące ceny żywności. Wygląda na to, że firmy spożywcze czeka dość trudny rok.

Andrzej Gantner, Wiceprezes i Dyrektor Generalny Polskiej Federacji Producentów Żywności

Warunki funkcjonowania przemysłu spożywczego, a co za tym idzie poziom rentowności przedsiębiorstw, trudno obecnie uznać za stabilne. Wzrastające koszty pracy (przede wszystkim płace minimalne), nośników energii, gwałtowne wahania cen surowców rolnych wywołane warunkami klimatycznymi oraz epidemiami typu ASF czy ptasia grypa, przy jednoczesnej dużej presji cenowej ze strony dystrybutorów powodują, że wiele przedsiębiorstw boryka się ze spadkiem marż. Jest to szczególnie widoczne w największych branżach takich jak przetwórstwo mięsa, mleka i owoców i warzyw.

Kumulacji negatywnych czynników nie udaje się kompensować przez dalszy wzrost wydajności pracy, skalę produkcji czy wprowadzanie oszczędności w działalności firmy. Muszą być one kompensowane przez wzrost cen produktów – to dlatego w zeszłym roku inflacja związana ze wzrostem cen żywności była dwa razy wyższa niż średnia inflacja w Polsce. Niestety rok 2020 zapowiada się równie niestabilnie – wzrost cen żywności będzie postępował. Mimo to rentowność na poszczególnych etapach łańcucha produkcji żywności będzie malała, bo cena na półce nie równa się zyskowi netto producenta. W szczególnie trudnej sytuacji znajdą się małe i średnie przedsiębiorstwa, które mają dosyć ograniczone możliwości kompensacji kosztów.

1. Polski sektor spożywczy: charakterystyka branży

Polska to jeden z największych producentów żywności w Europie. Jak wynika z danych Eurostatu udział rodzimych producentów w unijnym sektorze spożywczym wynosi aż 9% – większy przemysł spożywczy mają tylko Francja, Niemcy, Włochy, Wielka Brytania, Hiszpania i Holandia.

W Polsce produkcja artykułów spożywczych (PKD C10)[1] stanowi ok. 16% całkowitej produkcji sprzedanej przemysłu oraz daje zatrudnienie ponad 383 tysiącom osób – tym samym jest to też największy sektor przetwórstwa przemysłowego. Producenci artykułów spożywczych generują ok. 3% wartości dodanej brutto ogółem w gospodarce oraz ok. 11% wartości dodanej przemysłu, dlatego ich kondycja finansowa ma przełożenie na sytuację całej gospodarki.

Zagregowana dynamika wzrostu sektora spożywczego UE w %

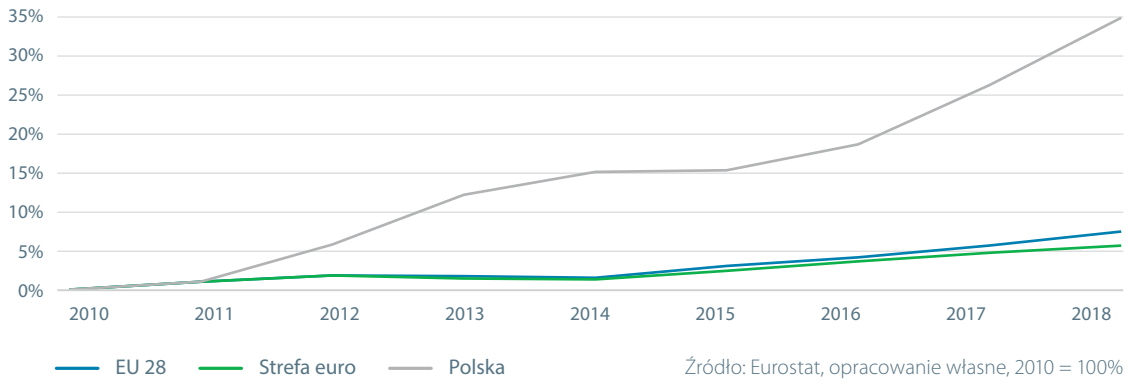

Źródło: Eurostat, opracowanie własne, 2010 = 100%

Od czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej branża doświadczała bardzo intensywnego rozwoju. Tylko w latach 2010–2017 produkcja artykułów spożywczych w Polsce zwiększyła się wartościowo aż o 34,4% – z 141,1 mld zł do 224,67 mld zł. Nieco wyższą (38,5%) oraz niemal równą (33,9%) dynamikę wzrostu miał tylko sektor spożywczy w Irlandii oraz na Litwie (Eurostat, Production in industry 2009–2018), podczas gdy średnia dynamika wzrostu dla 28 państw wspólnoty wynosiła 7,4%.

W ostatnich dwóch latach obserwujemy jednak lekki spadek tempa rozwoju – w 2017 roku produkcja sprzedana polskiej branży spożywczej wzrosła jeszcze o 6,7% wobec roku poprzedniego, zaś w 2018 r. już o 3,9% sięgając w sumie 233,55 mld zł.

[1] W niniejszym raporcie skupiamy się na analizie danych dot. producentów artykułów spożywczych (PKD C10), którzy stanowią największą część sektora spożywczego; do sektora spożywczego najczęściej zalicza się także producentów napojów (PKD C11) oraz wyrobów tytoniowych (PKD C12), których jednak ze względu na nieduży udział w produkcji sprzedanej oraz zatrudnieniu nie zdecydowaliśmy się uwzględnić w niniejszej publikacji.

Produkcja artykułów spożywczych w Polsce w mld zł

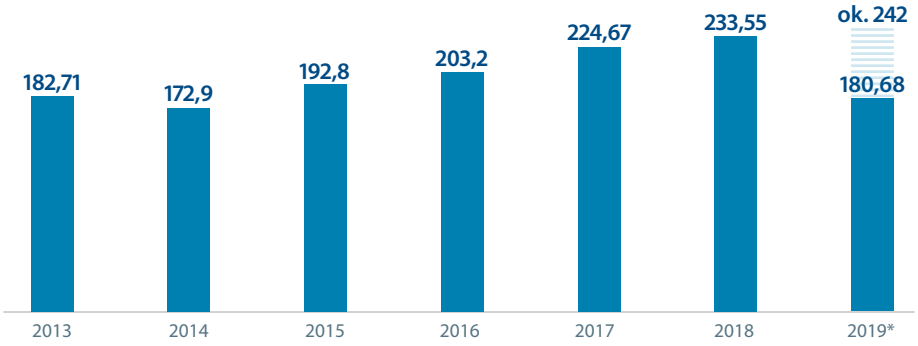

Źródło: GUS, *dane na koniec III kw. 2019

Pełne dane za rok 2019 nie są jeszcze dostępne, ale jak wynika z danych cząstkowych w okresie styczeń – wrzesień 2019 r. sprzedaż w produkcji artykułów spożywczych była o 3,7% wyższa niż przed rokiem, w analogicznym okresie 2018 r. było to o 4,1%. Bardzo możliwe więc, że roczna dynamika wzrostu za 2019 r. okaże się znowu niższa niż rok wcześniej.

Polski sektor spożywczy w liczbach

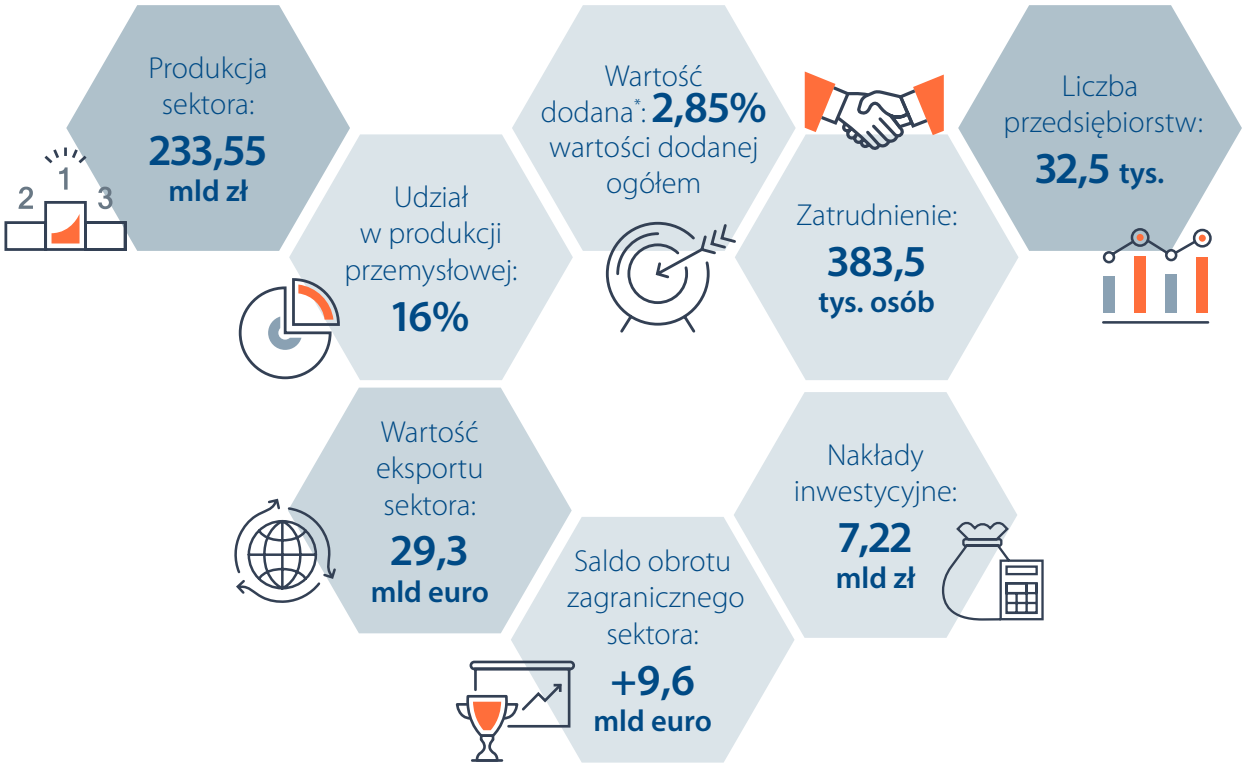

* Wartość dodana to różnica pomiędzy wartością rynkową produktu lub usługi (czyli przychodami) a kosztami wytworzenia
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS za 2018 rok

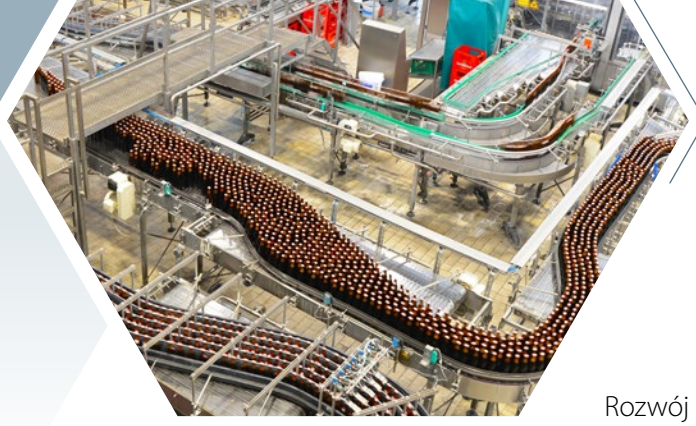

Znaczenie eksportu dla kondycji sektora

Rozwój sektora spożywczego jest w dużym stopniu napędzany przez dość stały poziom konsumpcji krajowej oraz wysoki udział eksportu na rynki zagraniczne, głównie Unii Europejskiej. Produkcja rolno-spożywcza stanowi ok. 13% wartości eksportu Polski oraz ok. 40% produkcji sprzedanej sektora.

Eksportujemy głównie przetworzone produkty spożywcze (stanowią one ponad 40% wartości eksportu), zwierzęta żywe oraz produkty pochodzenia zwierzęcego (ok. 30% wartości eksportu), produkty pochodzenia roślinnego (15%) oraz tłuszcze i oleje (13%). W grupie produktów pochodzenia zwierzęcego aż 37% udziału ma mięso drobiowe i jego przetwory, 35% – mięso wieprzowe, 27% mięso wołowe (wraz z cielęciną). Ponadto 11,6% polskiego eksportu towarów rolno-spożywczych stanowią ziarna zbóż oraz przetwory zbożowo-mączne, nieco ponad 8% produkty mleczne, po ok. 7% sprzedaż cukru i wyrobów cukierniczych oraz ryb i ich przetworów. Ok. 10% polskiego eksportu wyrobów rolno-spożywczych stanowią warzywa i owoce wraz z ich przetworami.

Głównym partnerem handlowym Polski jest Unia Europejska. W 2018 r. dostawy produktów rolno-spożywczych do krajów UE wygenerowały 24,2 mld euro, co stanowiło ponad 82% przychodów uzyskanych z eksportu żywności.

Jak wynika z danych GUS, w trzech kwartałach 2019 r. eksport towarów rolno-spożywczych wzrósł o 5,8% rok do roku, do kwoty 23,1 mld euro. Jednocześnie import ukształtował się na poziomie 15,5 mld euro, w rezultacie dodatnie saldo wymiany zwiększyło się o 7,2% w skali roku, do 7,6 mld euro. Jak prognozuje Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w 2019 r. wpływy z eksportu mogą sięgnąć nawet 31,8 mld euro, o 6,9% więcej niż w 2018 r. Nadwyżka w handlu produktami rolno-spożywczymi w 2019 r. może zatem wynieść 11,2 mld euro.

Andrzej Gantner, Wiceprezes i Dyrektor Generalny Polskiej Federacji Żywności

Pomimo dobrych wyników polskiego eksportu, przedsiębiorcy mają się czego obawiać. Ogromnym wyzwaniem dla polskich firm jest wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, które stało się faktem 31 stycznia 2020 r. Wielka Brytania, po Niemczech, jest drugim największym odbiorcą towarów z Polski, odpowiadając za ok. 9% obrotu zagranicznego towarami rolno-spożywczymi. Polscy eksporterzy obawiają się m.in. wzrostu kosztów wymiany handlowej, wydłużenia czasu transportu oraz niekorzystnego zachwiania kursów walut. Niektórzy eksperci szacują, że wzrost kosztów eksportu w związku z Brexitem może sięgnąć nawet 4–10% wartości eksportowanych towarów. Jednocześnie polscy eksporterzy muszą zmierzyć się z konsekwencjami podpisania po niemal 20 latach negocjacji umowy handlowej między Unią Europejską a krajami Ameryki Południowej zrzeszonymi w organizacji regionalnej MERCOSUR. Umowa, która otwiera europejskie rynki m.in. na import południowoamerykańskiej żywności, stanowi poważne wyzwanie dla polskiego eksportu, przede wszystkim mięsa. Najbardziej mogą na niej ucierpieć producenci wołowiny oraz drobiu, którzy niestety nie mogą rywalizować z producentami południowoamerykańskimi niskimi kosztami produkcji.

Presja płacowa obciążeniem dla przedsiębiorców

Polski sektor spożywczy, jako jeden z największych pracodawców w gospodarce, zmaga się także z rosnącą presją płacową oraz brakami kadrowymi. W firmach produkujących artykuły spożywcze pracuje obecnie 383,5 tys. osób (dane za I-III kwartał 2019 r.) – to 13,8% ogółu zatrudnionych w przemyśle oraz 16% ogółu zatrudnionych w przetwórstwie przemysłowym. Ich przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto jest jednak niższe niż wynagrodzenie w przetwórstwie przemysłowym oraz ogółem w przemyśle – wynosi 4323,64 zł (dane za III kwartał 2019 r.). To między innymi ta dysproporcja powoduje presję na wzrost wynagrodzeń – tylko w 2018 r. branża spożywcza doświadczyła jednego z najwyższych wzrostów płac – aż o 9,9%. Już w pierwszych 9 miesiącach 2019 r. wynagrodzenia w tych firmach wzrosły o kolejne 5%. W sumie w ciągu ostatnich 6 lat (2014–2019) wynagrodzenia w sektorze spożywczym podniosły się aż o 40%.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto w zł

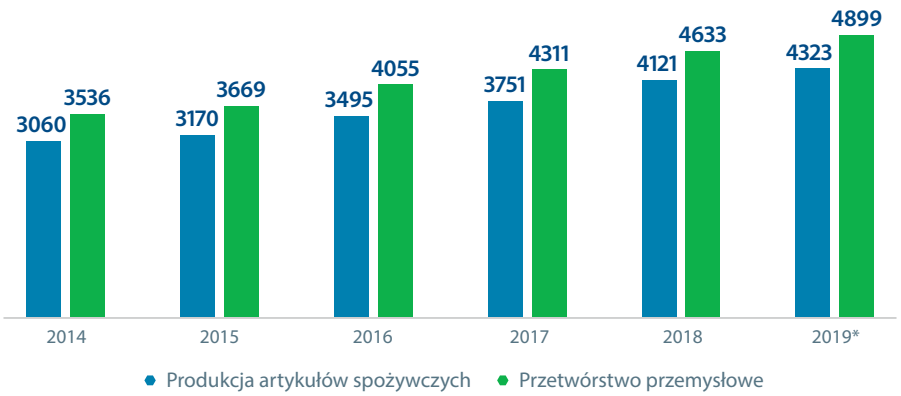

Źródło: GUS, opracowanie własne, * dane po III kw. 2019 r.

Sytuację pogarsza także fakt podniesienia płacy minimalnej. Konieczność wyrównania najniższych wynagrodzeń do poziomu minimalnego może spowodować intensyfikację roszczeń płacowych lepiej zarabiających. Rosnące płace oraz niedobór pracowników zarówno niewykwalifikowanych, jak i wykwalifikowanych sprawia, że polskie przedsiębiorstwa spożywcze doświadczają utraty konkurencyjności. Tylko w III kwartale 2019 r. w przetwórstwie przemysłowym brakowało aż 32,5 tys. pracowników – najwięcej ze wszystkich działów gospodarki.

Wynagrodzenia to dla większości producentów artykułów spożywczych trzecia najwyższa pozycja w strukturze kosztów – średnio stanowią one ok. 9,2% kosztów, ale przykładowo w branży piekarniczej sięgają aż 19,5%, w produkcji pozostałych artykułów spożywczych 11,8%, w przetwórstwie owocowo-warzywnym 10,7%. Najniższy udział wynagrodzeń w strukturze kosztów obserwowany jest w produkcji olejów i tłuszczów – 4,8%. Wzrost pensji może więc wstrząsnąć sytuacją finansową najmniejszych przedsiębiorstw, dla których wynagrodzenia już dziś stanowią istotne obciążenie.

Wydajność pracy w przemyśle spożywczym

Wraz z rozwojem sektora oraz wzrostem wynagrodzeń w ostatnich latach wyraźnie rosła wydajność pracy w produkcji artykułów spożywczych. Przedsiębiorstwa produkujące żywność zrealizowały wiele inwestycji, aby dostosować zakłady do standardów światowych oraz zmniejszyć lukę technologiczną. Między 2010 a 2017 r. dynamika wzrostu wydajności w produkcji artykułów spożywczych sięgnęła niemal 55%, zaś w przetwórstwie przemysłowym 36%. W 2017 r. wydajność pracy w sektorze spożywczym, mierzona wartością produkcji sprzedanej w cenach bieżących do liczby zatrudnionych, wyniosła 552,6 tys. zł na jednego zatrudnionego, podczas gdy w analogicznym okresie w przemyśle było to 497,3 tys. zł.

Wzrost kosztów produkcji odbija się na cenach

Spadek koniunktury oraz rosnące koszty produkcji przekładają się na dynamiczny wzrost cen żywności. Tylko w ciągu zeszłego roku (od grudnia 2018 r. do grudnia 2019 r.) ceny żywności wzrosły w sumie o 7,5%. Najbardziej zdrożał cukier (o 20,7%), mięso (o 12,8% w tym wieprzowina o 23,6%, drób o 7,1% oraz wędliny o 11,9%), warzywa o 12,3% i owoce o 12,1%. W 2020 r. wzrost cen raczej nie wyhamuje – m.in. w związku z nowym podatkiem cukrowym wzrosną ceny wielu podklas wyrobów.

Wzrost cen żywności w 2019 roku
ceny z grudnia 2019 wobec grudnia 2018

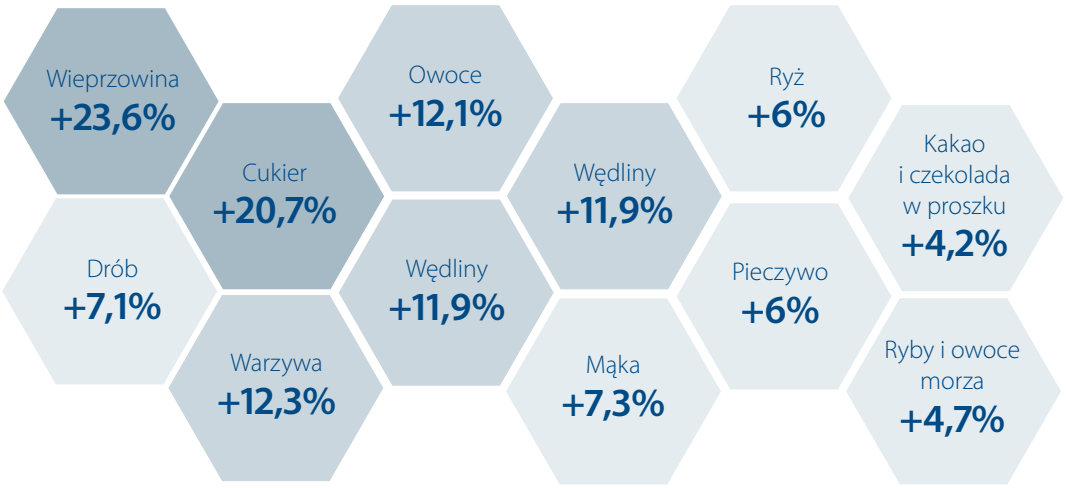

Źródło: GUS

Sławomir Grzelczak, Prezes BIG InfoMonitor i Wiceprezes Biura Informacji Kredytowej

Wskazując na największe wyzwania stojące przed przedsiębiorcami w roku 2020 najczęściej udzielaną odpowiedzią jest wzrost płacy minimalnej. Część pracodawców wskazuje, że być może będzie zmuszona redukować etaty w związku z rosnącymi kosztami. Dodatkowo, dla producentów bardzo niepokojące są także możliwe podwyżki cen prądu. Ich wzrost może wpłynąć na zwiększenie kosztów produkcji, szczególnie przy coraz powszechniejszej automatyzacji.

Wysokie ceny żywności sprawiają, że duży jest **udział tego rodzaju wydatków w ogólnych wydatkach gospodarstw domowych. Obecnie wynosi on w Polsce ok. 25%.** To dużo, zważywszy na to, że Polska jest zaliczana do grona państw rozwiniętych, a np. w Niemczech wskaźnik ten wynosi ok. 11%. Tak wysokie koszty zakupu żywności powodują tzw. efekt substytucji, czyli przekierowywania popytu na produkty gorszej jakości, ale tańsze. To nie jest dobra wiadomość dla polskich przetwórców i rolników. Prawie 80% konsumentów o niższych dochodach potwierdza, że przy dalszym wzroście cen żywności będzie szukało produktów substytucyjnych.

2. Sytuacja finansowa firm spożywczych

Działając w warunkach bardzo konkurencyjnego rynku oraz pod wpływem wielu dynamicznie zmieniających się czynników część firm spożywczych ma poważne problemy z utrzymaniem płynności finansowej oraz terminową obsługą zobowiązań. Przeterminowane zaległości producentów żywności zarówno w stosunku do sektora finansowego, dostawców oraz innych przedsiębiorstw na koniec 2019 roku wyniosły w sumie 1,127 mld zł.

Problem z terminowym regulowaniem zobowiązań miało 2926 przedsiębiorstw (działających, zawieszonych i zamkniętych), tj. 7,9% firm – wynika z danych Rejestru Dłużników Biura Informacji Gospodarczej InfoMonitor oraz Biura Informacji Kredytowej. Odsetek firm z problemami w branży spożywczej jest więc wyższy niż dla ogółu firm na polskim rynku, który wynosi 6,2%.

Sławomir Grzelczak, Prezes BIG InfoMonitor i Wiceprezes Biura Informacji Kredytowej

Wynoszące blisko 1,13 mld zł zaległości producentów żywności wobec banków i partnerów biznesowych stanowią ponad jedną piątą zaległości całego sektora przemysłowego. W bazach BIG InfoMonitor oraz BIK przemysł miał na koniec III kw. 2019 r. 5,44 mld zł przeterminowanych zobowiązań. Biorąc pod uwagę, że branża spożywcza odpowiada za 16 proc. całkowitej produkcji sprzedanej przemysłu udział w kwocie zaległości przekracza ten poziom i wskazuje, że kłopoty z uzyskaniem płatności ze strony producentów żywności są poważniejsze niż w innych gałęziach przetwórstwa przemysłowego. Jeszcze wyraźniej widać to po udziale firm niepłacących swoich zobowiązań na czas. W branży spożywczej jest takich firm niemal 8 proc. (działających, zawieszonych i zamkniętych) podczas gdy w całym przemyśle 5,6 proc., a średnia dla gospodarki wynosi 6,2 proc. Z pewnością w tych niekorzystnych statystykach ma swój udział handel, którego zaległości wobec dostawców rosły w minionym roku w wysokim tempie, a wśród oczekujących na płatność miesiącami są też producenci żywności. W sytuacji gdy firmie nie udaje się ściągnąć należności trudno regulować zobowiązania i tak problem zatacza coraz szersze kręgi.

Sektory z największymi zaległościami wobec banków i kontrahentów – III kw. 2019 r.

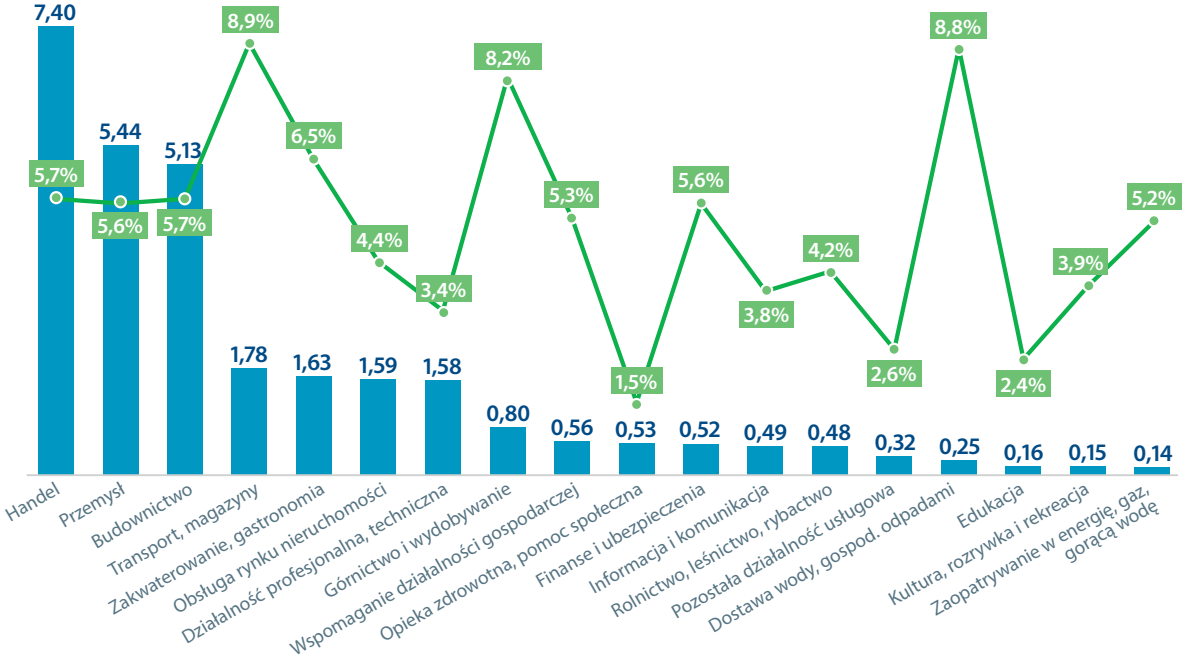

Źródło: BIG InfoMonitor i BIK

Duzi bardziej zadłużeni niż małe firmy

Skala zaległości producentów artykułów spożywczych jest mocno zróżnicowana w zależności od wielkości przedsiębiorstwa. Jak wynika z danych BIK oraz BIG InfoMonitor, spośród 5784 dużych firm – spółek prawa handlowego zarejestrowanych w KRS, problem ze spłatą zobowiązań ma 1061 firm, czyli niemal co piąta – odsetek niesolidnych dłużników w tej grupie wynosi bowiem 18,3%. Z terminową spłatą zobowiązań znacznie lepiej radzą sobie mniejsze firmy prowadzone przez osoby fizyczne oraz spółki cywilne zarejestrowane w CEIDG. Tu problem z obsługą zadłużenia ma co szesnasty przedsiębiorca – 1865 firm spośród ponad 31 tysięcy. W rezultacie odsetek niesolidnych dłużników wśród małych firm wynosi 6%.

Udział niesolidnych dłużników

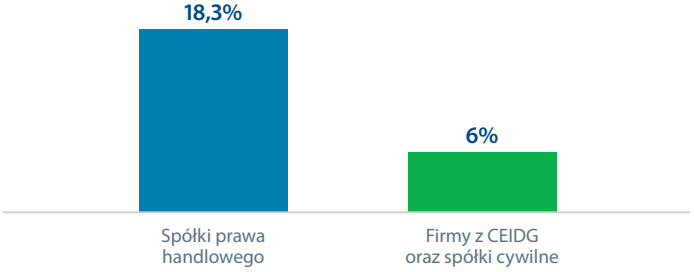

Źródło: BIG InfoMonitor, BIK

Rynek producentów żywności rozdrobniony, ale produkcja skoncentrowana

Polski rynek produkcji żywności jest bardzo zróżnicowany. Działa na nim w sumie ok 32,5 tysiąca firm, z czego ok. 80% to mikroprzedsiębiorstwa (zatrudniające do 9 osób), ok. 15% (niemal 5 tys. firm) to firmy małe (zatrudniające 10 do 49 osób), nieco ponad 3% (ok. tysiąc podmiotów) to firmy średnie (50–249 osób). Wśród dużych firm, 189 podmiotów to firmy zatrudniające od 250 do 999 osób, a 27 ponad 1000 osób. Jednocześnie produkcja sektora jest bardzo skoncentrowana – ok. 20% największych przedsiębiorstw odpowiada za ok. 80% produkcji sprzedanej. Najbardziej skonsolidowane podsektory to branża mięsna, przetwórstwo rybne, owocowo-warzywne, produkcja cukru oraz karmy dla zwierząt; najbardziej rozdrobnione to branża piekarnicza.

Na koniec III kwartału 2019 r. łączne przeterminowane zadłużenie mniejszych podmiotów wyniosło ponad 324,46 mln zł, zaś większych firm – spółek handlowych zarejestrowanych w Krajowym Rejestrze Sądowym – ponad 802,49 mln zł. Mowa tu m.in. o niespłaconych w terminie kredytach, fakturach wystawionych przez dostawców z tytułu wyświadczonych usług czy też za zakupiony towar, zobowiązaniach telekomunikacyjnych oraz tych wynikających z najmu i dzierżawy czy leasingu.

Zaległości producentów żywności w mln zł

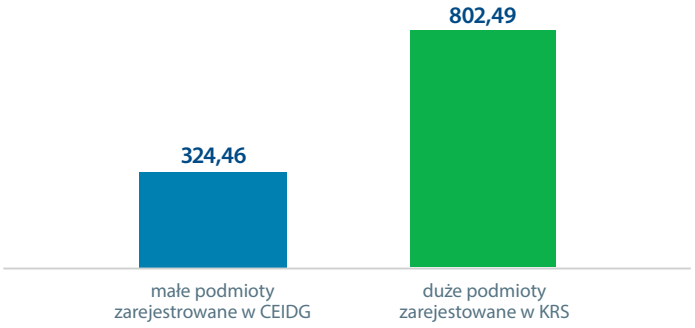

Źródło: BIG InfoMonitor, BIK

Pomimo tego że generalnie większy problem z przeterminowanym zadłużeniem mają duże firmy zarejestrowane w KRS, które w większości branż sektora spożywczego odpowiadają nawet za kilkadziesiąt procent salda zadłużenia, to w przypadku producentów i przetwórców ziemniaków, pieczywa oraz świeżych wyrobów ciastkarskich, przypraw oraz pasz dla zwierząt gospodarskich jest odwrotnie – większa część przeterminowanego zadłużenia to niespłacane zobowiązania małych firm z CEIDG. To pokazuje specyfikę tych rynków – działa na nich więcej małych firm, które albo nie radzą sobie z konkurencją ze strony dominujących rynek dużych podmiotów (np. w przypadku producentów pasz), albo mają problem z utrzymaniem płynności finansowej z powodu dużych i dynamicznie zmieniających się kosztów produkcji oraz zatorów płatniczych (np. tak jest w przypadku piekarzy).

Ponad 700 tys. długu mają duże firmy

Średnia zaległość producentów żywności zarejestrowanych w CEIDG wyniosła 173 972,21 zł, z czego 153 610,51 zł to było średnie zadłużenie wobec banków oraz instytucji pożyczkowych, zaś 20 361,71 zł wobec innych kontrahentów. Natomiast średnia kwota zaległości dużych producentów i przetwórców ewidencjonowanych w KRS sięga 756 347,78 zł, w tym 728 779,47 zł to przeterminowane zadłużenie wobec banków, a 27 568,31 zł wobec innych kontrahentów.

Problemy finansowe firm z sektora spożywczego pokazuje też cykliczne badanie wyników finansowych przedsiębiorstw prowadzone przez GUS. Jak wykazała analiza 1117 przedsiębiorstw zajmujących się produkcją artykułów spożywczych na koniec trzeciego kwartału 2019 r. niemal jedna czwarta przedsiębiorstw spożywczych (23,5%) była nierentowna. To więcej niż w 2018 roku, kiedy odsetek przedsiębiorstw nierentownych po trzech kwartałach roku wynosił 18,2%.

Branżę cechuje też nieco wyższy wskaźnik poziomu kosztów niż w całym przetwórstwie przemysłowym (95,8% w produkcji żywności wobec 94,4% w przetwórstwie). Kondycja producentów artykułów spożywczych jest obecnie nieco gorsza niż ogółu przedsiębiorców przemysłowych, gdzie odsetek przedsiębiorstw deficytowych wynosi 20,5%, a wskaźnik poziomu kosztów wynosi 94,2%.

Bariery w prowadzeniu działalności

Za największą barierę w prowadzeniu działalności producenci artykułów spożywczych uznają rosnące koszty zatrudnienia (na ten problem wskazuje 58,5% przedsiębiorców) oraz niedobór pracowników (43,2%). Poza tym firmy spożywcze uskarżają się na wysokie obciążenia na rzecz budżetu (36,8%), niejasne i niespójne przepisy prawne (36,3%), niepewność ogólnej sytuacji gospodarczej (30,2%), a także niedostateczny popyt na rynku krajowym i zagranicznym (odpowiednio 28,8 i 22%). Mimo to odsetek przedsiębiorstw z branży spożywczej, które nie doświadczają trudności w prowadzeniu działalności gospodarczej jest wyższy niż w całym przetwórstwie przemysłowym (12,8% wobec 10,9%). Stosunkowo niski jest też odsetek przedsiębiorstw, które skarżą się na problemy finansowe – 8,4%, podczas gdy w całym przetwórstwie przemysłowym takich firm jest 13,3%.

Źródło: GUS

Najbardziej zadłużeni producenci mięsa

Sytuacja finansowa producentów artykułów spożywczych różni się w zależności od klasy produkowanych artykułów. Największy udział w przeterminowanym zadłużeniu sektora ma branża mięsna (45,6%), przetwórstwo owocowo-warzywne (13,9%), produkcja wyrobów piekarskich i mącznych (11,2%) oraz przemysł olejarski (8,6%), który obejmuje producentów tłuszczów pochodzenia zwierzęcego oraz roślinnego (różnego rodzaju oleje oraz margaryna). W sumie te cztery branże odpowiadają za niemal 80% zaległości sektora spożywczego.

Struktura zaległości sektora spożywczego

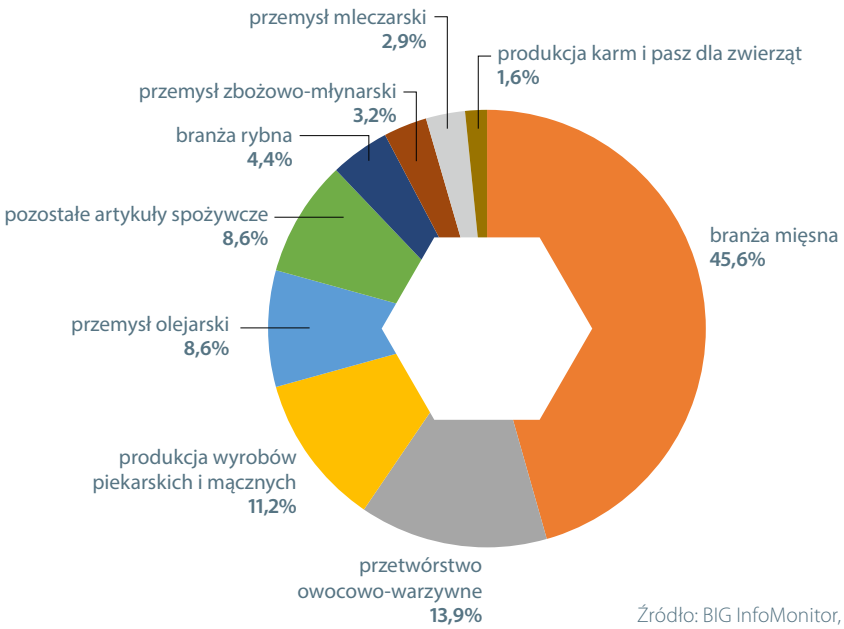

Źródło: BIG InfoMonitor, BIK

We wszystkich czterech przypadkach udział w zadłużeniu sektora jest wyższy niż udział w produkcji sprzedanej, co pokazuje, że skala problemów finansowych wśród tych producentów nie wynika tylko z wielkości branży.

W najlepszej sytuacji finansowej są producenci karm dla zwierząt i pasz, przemysł mleczarski, przemysł zbożowo-młynarski oraz rybny. Ich udział w opóźnionych płatnościach całego sektora waha się między 1,6% w przypadku producentów pasz i karm dla zwierząt, do 4,4% w przypadku przetwórców ryb i owoców morza. Ponadto, w każdej z tych branż, udział w zadłużeniu sektora jest niższy niż udział w produkcji branży spożywczej.

Udział branż w zaległościach oraz produkcji sprzedanej sektora spożywczego

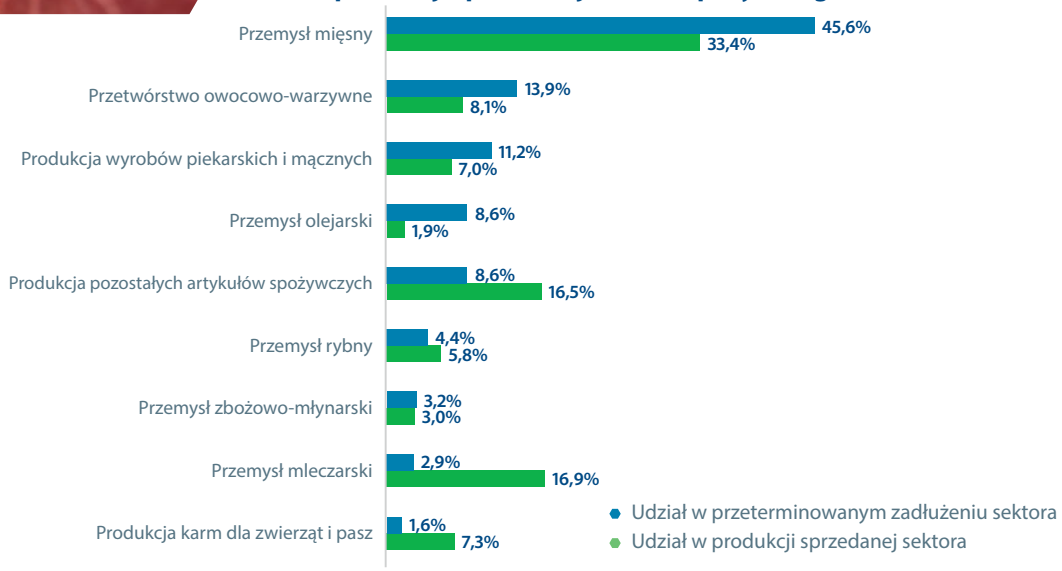

Źródło: BIG InfoMonitor i BIK, GUS

Różne jest także średnie obciążenie przeterminowanym długiem w poszczególnych podgrupach producentów. Najwyższe średnie zadłużenie w sektorze spożywczym przypada na producentów olejów oraz margaryny – wynosi ono ponad 1,5 mln zł. Wysokie jest także średnie przeterminowane zadłużenie w branży mięsnej – ponad 730 tys. zł. Cztery branże, które mają najwyższy udział w zadłużeniu sektora spożywczego mają zaległe zobowiązania znacznie przekraczające średnią dla całego sektora, która wynosi 385,1 tys. zł. Najmniejsza średnia przeterminowanych zobowiązań występuje w podgrupie producentów pasz i karm dla zwierząt, pozostałych artykułów spożywczych oraz wyrobów piekarskich i mącznych.

Średnia wartość przeterminowanych zobowiązań

Źródło: BIG InfoMonitor i BIK

Sytuacja w poszczególnych branżach: producenci i przetwórcy mięsa

Największy udział w saldzie przeterminowanego zadłużenia branży spożywczej mają przedsiębiorcy zajmujący się przetwórstwem oraz produkcją wyrobów z mięsa. Ich zagregowane zadłużenie wynosi 514,3 mln zł i stanowi aż 45,6% zaległości całej branży, podczas gdy ich udział w produkcji sprzedanej sektora w analogicznym okresie wyniósł 33,4%. Odsetek firm z problemami wynosi tu 10,2%, z czego najwyższy jest wśród producentów i przetwórców mięsa drobiowego – 16,4%. Średnie zadłużenie przedsiębiorstwa z branży mięsnej to 732,6 tys. zł

Udział podgrup w zaległościach branży
producenci i przetwórcy mięsa

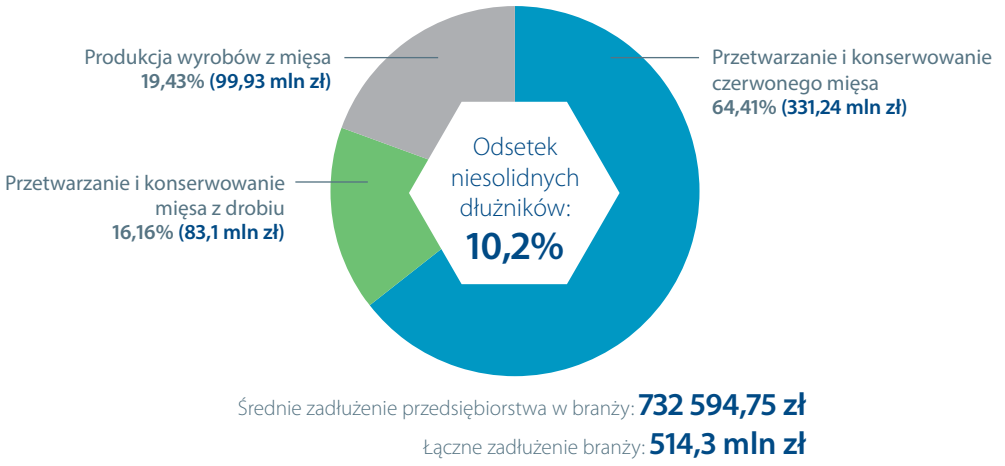

Średnie zadłużenie przedsiębiorstwa w branży: **732 594,75 zł**

Łączne zadłużenie branży: **514,3 mln zł**

Źródło: BIG InfoMonitor i BIK

Największą część z 514,3 mln zł stanowią przeterminowane zaległości przetwórców wołowiny, wieprzowiny, jagnięciny oraz baraniny, którzy są też najliczniejszą grupą podmiotów w branży mięsnej. Odsetek firm z problemami wynosi tu 9,5%, a ich łączne zadłużenie to 331,24 mln zł. Także średnie zadłużenie przedsiębiorstw tej klasy jest wyższe niż średnie w całej branży mięsnej – w przypadku dużych firm zarejestrowanych w KRS wynosi aż 1,33 mln zł, a mniejszych firm zarejestrowanych w CEIDG – 436,7 tys. zł.

Rekordowe zadłużenie przedsiębiorców spożywczych

Najwyższe zadłużenie firmy spożywczej na polskim rynku sięga 81,2 mln zł i dotyczy firmy z województwa śląskiego, która zajmuje się przetwarzaniem oraz konserwowaniem czerwonego mięsa. Druga na liście rekordzistów jest firma z Wielkopolski zajmująca się produkcją olejów oraz pozostałych tłuszczów płynnych. Jej zadłużenie – 74,67 mln zł – jest niemal dwieście razy wyższe niż średnie zadłużenie firmy spożywczej w Polsce. Firma ta jest obecnie w likwidacji. Kolejny rekord należy do firmy z województwa pomorskiego, która jest winna wierzycielom niemal 36,2 mln zł – działa w branży rybnej.

Trudna jest także sytuacja producentów i przetwórców mięsa drobiowego. Tu odsetek firm z problemami jest najwyższy nie tylko w branży mięsnej, ale wśród wszystkich producentów artykułów spożywczych – sięga aż 16,4%. Ze względu jednak na mniejszą liczebność tej podgrupy przedsiębiorców, ich łączne przeterminowane zadłużenie jest znacznie niższe niż u producentów czerwonego mięsa i wynosi nieco ponad 83 mln zł. Z tej kwoty niemal 66 mln zł to długi dużych podmiotów zarejestrowanych w KRS, a ok. 17 mln to długi małych firm. Duże firmy są zadłużone średnio aż na 1,57 mln zł, małe na 329,4 tys. zł.

Przeterminowane zadłużenie producentów wyrobów mięsnych czyli wędlin, kiełbas, pasztetów i wędzonek sięga w sumie 99,93 mln zł, a odsetek firm z problemami wynosi tu 9,7%. Zadłużenie małych firm działających w tej branży to w sumie 40,5 mln zł, zaś dużych 59,4 mln zł. Niższa jest jednak wartość średniego przeterminowanego zadłużenia – wynosi ono 409,6 tys. zł. W odniesieniu do dużych firm średnie zadłużenie to 576,1 tys. zł, zaś małych – 287,4 tys. zł.

Wiesław Różański, Prezes Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego

Relatywnie wysoki poziom zadłużenia branży mięsnej jest konsekwencją wielu czynników. Spadek rentowności produkcji i sprzedaży wynika z ograniczeń w eksporcie, głównie na rynki Chin oraz Azji Wschodniej (z powodów utrzymywania się na części obszaru Polski wirusa ASF oraz wirusa ptasiej grypy), a także z braku możliwości eksportu na rynek Rosji. Występowanie chorób żywca pociąga za sobą także koszty podwyższania poziomu bioasekuracji w zakładach produkcyjnych i przetwórczych. Duża zmienność cen surowca, przy dość stabilnym poziomie cen sprzedaży hurtowej wymuszanym przez duże sieci handlowe, owocuje zbyt niskimi cenami zbytu oraz brakiem rentowności sprzedaży. W świetle tego pomysł obciążenia producentów mięsa dodatkowym podatkiem, nad którym obecnie debatuje Parlament Europejski, wydaje się absurdalny. Propozycja złożona przez organizację True Animal Protein Price jest wymierzona w samą produkcję mięsa – nie chodzi tylko o obniżenie emisji CO_2, ale o drastyczne zmniejszenie popytu na białko zwierzęce. Należy pamiętać, że wprowadzenie takiego podatku dotknęłoby nie tylko hodowców i producentów, ale przede wszystkim konsumentów. Mam nadzieję, że Unia Europejska podejdzie do tej sprawy rozsądnie.

Branża owocowo-warzywna

Druga branża, która odpowiada za największą część zadłużenia producentów artykułów spożywczych to przetwórstwo owocowo-warzywne. Zagregowane zaległości firm w tym sektorze to niemal 156,96 mln zł, co stanowi 13,9% przeterminowanego zadłużenia wszystkich producentów artykułów spożywczych. Jednocześnie przedsiębiorcy ci generują ok. 8,1% produkcji sprzedanej sektora spożywczego, co pokazuje, że ich zadłużenie jest większe niż proporcjonalny udział w produkcji.

Udział podgrup w zaległościach branży
branża owocowo-warzywna

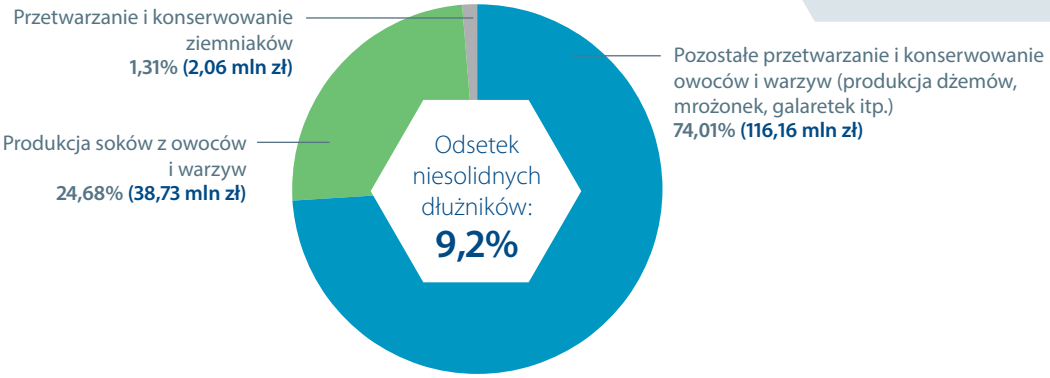

Średnie zadłużenie przedsiębiorstwa w branży: **606 020,41 zł**
Łączne zadłużenie branży: **156,96 mln zł**

Źródło: BIG InfoMonitor i BIK

Tu także większe jest zadłużenie dużych podmiotów zarejestrowanych w KRS – wynosi ono w sumie 114,3 mln zł, w przypadku mniejszych podmiotów jest to 42,6 mln zł. Odsetek firm z problemami wynosi tu 9,2%.

W tej grupie przedsiębiorców dość dobrze radzą sobie przetwórcy ziemniaków – ich przeterminowane zadłużenie wynosi 2,06 mln zł, a odsetek firm z problemami to 9,8%. Długi producentów soków z owoców i warzyw oraz koncentratów sięgają 38,73 mln zł. Największe przeterminowane zadłużenie w tej branży dotyczy producentów mrożonek, dżemów, marmolad, bakalii, mieszanek sałat, itp. Ich zagregowane długi sięgają kwoty 116,16 mln zł.

Barbara Groele, Sekretarz Generalny Krajowej Unii Producentów Soków

Stałym czynnikiem niepewności w branży spożywczej jest pogoda i przebieg wegetacji, który przekłada się na wielkość plonów oraz ceny produkcji rolno-spożywczej. Niemal co roku branża rolno-spożywcza, a zwłaszcza sadownicza i ogrodnicza, mierzy się z takimi zjawiskami jak niekorzystne warunki przezimowania roślin, wiosenne przymrozki w okresie kwitnienia, ulewne deszcze, grad, huragany oraz coraz bardziej dotkliwe susze. Zbiory niektórych owoców i warzyw w sezonie 2019 były znacznie niższe niż w 2018 r., co pociągnęło za sobą wzrost cen surowców. Przykładowo zbiory jabłek były niższe o 25%, zbiory owoców z krzewów owocowych oraz plantacji jagodowych o 20%, produkcja warzyw gruntowych o 8%, itp. W związku z tym wzrosły koszty produkcji przetworów owocowo-warzywnych, m.in. zagęszczonych soków, soków NFC (nie z koncentratów), a w efekcie również soków w opakowaniach jednostkowych, czyli butelkach i kartonach. Pomimo że negatywny wpływ pogody można częściowo ograniczyć poprzez różnego typu inwestycje np. nawodnienie, osłony i tunele, to zawsze należy się liczyć z ryzykiem nieprzewidzianych strat oraz obniżenia jakości i wielkości produkcji tych najbardziej wrażliwych upraw, jakimi są owoce i warzywa.

Ogółem średnie zadłużenie w branży owocowo-warzywnej sięga 606 tys. zł, z czego najwyższe – aż 774,6 tys. zł dotyczy producentów soków i koncentratów.

Produkcja wyrobów piekarskich i mącznych

Trzecią branżą o największym udziale w przeterminowanym zadłużeniu sektora spożywczego jest branża piekarska obejmująca producentów wyrobów mącznych takich jak pieczywo, ciastka, suchary, herbatniki, a także makarony, kluski, kuskus, itp. Łączna wartość opóźnionych zobowiązań tej grupy przedsiębiorców to 125,8 mln zł, co stanowi 11,2% zadłużenia całego sektora. To więcej niż udział jego produkcji sprzedanej branży spożywczej, który wynosi 7%.

Udział podgrup w zaległościach branży
produkcja wyrobów piekarskich i mącznych

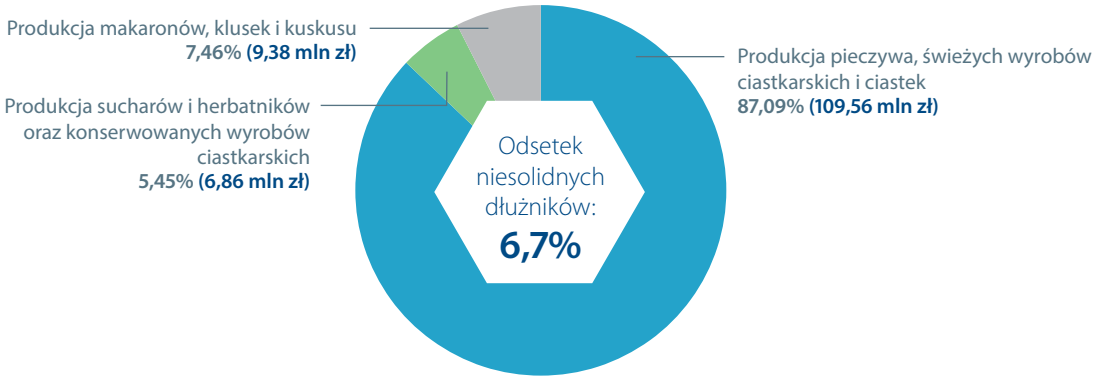

Średnie zadłużenie przedsiębiorstwa w branży: **109 874,61 zł**
Łączne zadłużenie branży: **125,8 mln zł**

Źródło: BIG InfoMonitor i BIK

W tej grupie największy problem z przeterminowanymi zobowiązaniami mają producenci pieczywa oraz świeżych wyrobów ciastkarskich – wartość tych zobowiązań to 109,56 mln. Problemy ma aż 1014 firm, co stanowi 9,7% ogółu firm z tej podgrupy, podczas gdy w przypadku producentów sucharów i herbatników oraz makaronów, klusek i kuskusu jest to odpowiednio 0,6% oraz 0,8%.

Jednocześnie 87,6 mln zł z kwoty całkowitego zadłużenia tej podgrupy przedsiębiorców to nieterminowo spłacane długi małych firm zarejestrowanych w CEIDG, w tym 80,3 mln to długi producentów pieczywa oraz świeżych wyrobów ciastkarskich – to małe zakłady piekarskie mają największe problemy finansowe. Średnio firma z tej branży, która ma kłopot z obsługą swoich zobowiązań ma na koncie niemal 110 tys. zł. Stosunkowo niska wartość w porównaniu do innych branż ma związek z wielkością obrotów w tej podgrupie producentów.

Przemysł olejarski

Niepokojąca jest także sytuacja w przemyśle olejarskim, który obejmuje producentów olejów i tłuszczów pochodzenia roślinnego oraz zwierzęcego, w tym margaryny. Udział firm z tej branży w przeterminowanym zadłużeniu całego sektora spożywczego sięga 8,6%, podczas gdy generują oni jedynie 1,9% produkcji sprzedanej. Wartość przeterminowanych długów przedsiębiorców w tej podgrupie to aż 96,41 mln zł, z tym że należy zaznaczyć, iż niemal cała ta kwota to nieterminowo spłacane długi producentów olejów. Przedsiębiorstwa z problemami to także w większości duże spółki zarejestrowane w KRS.

Udział podgrup w zadłużeniu branży
branża olejarska

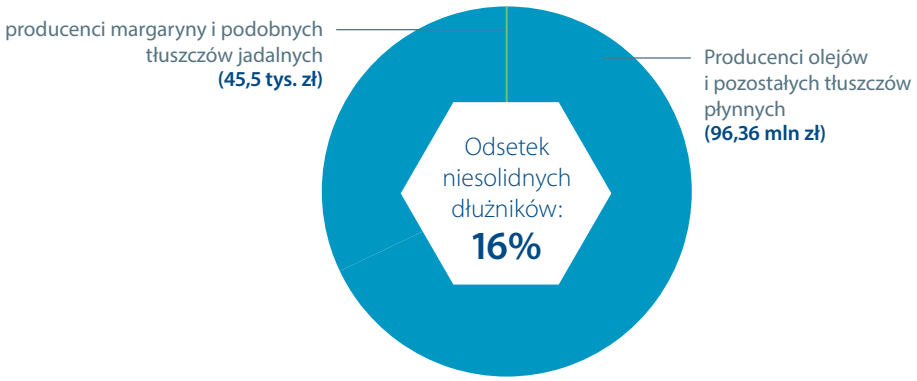

Średnie zadłużenie przedsiębiorstwa w branży: **1 506 403,83 zł**

Łączne zadłużenie branży: **96,41 mln zł**

Źródło: BIG InfoMonitor i BIK

Stąd też rekordowo wysoki jest poziom średniego zadłużenia – wynosi ponad 1,5 mln zł.

Produkcja pozostałych artykułów spożywczych

Do tej dużej i różnorodnej kategorii przedsiębiorców, która odpowiada w sumie za 16,5% produkcji sprzedanej sektora spożywczego należą producenci cukru, kakao, czekolady oraz wyrobów cukierniczych, przetwórcy kawy i herbaty, producenci przypraw, wytwórcy gotowych posiłków i dań, producenci artykułów homogenizowanych oraz żywności dietetycznej, a także pozostałych artykułów spożywczych, gdzie indziej niesklasyfikowanych.

Zagregowane przeterminowane zadłużenie tej podgrupy to w sumie 97,04 mln zł, co stanowi 8,6% zadłużenia całego sektora spożywczego. W sumie problemy ma 398 firm, co oznacza, że średni odsetek niesolidnych dłużników w tej podgrupie to 8,8%, ale waha się on od 4,5% w przypadku cukrowników (problemy z zadłużeniem ma tylko jedna firma z 22 zarejestrowanych), do 11,1% dla producentów artykułów homogenizowanych oraz żywności dietetycznej.

Udział podgrup w zadłużeniu branży
pozostałe artykuły spożywcze

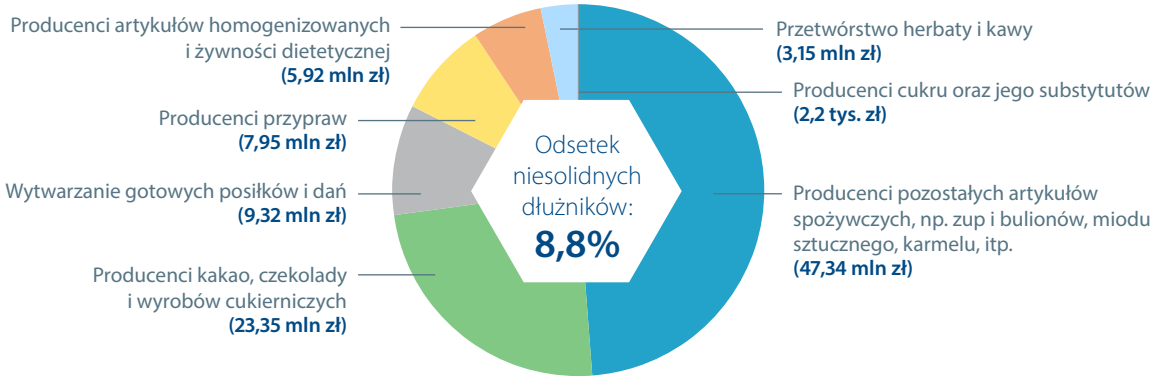

Średnie zadłużenie przedsiębiorstwa w branży: **243 809,46 zł**

Łączne zadłużenie branży: **97,04 mln zł**

Źródło: BIG InfoMonitor i BIK

Największe saldo zadłużenia – 47,34 mln zł należy do producentów pozostałych artykułów spożywczych gdzie indziej nieklasyfikowanych, do której należą producenci zup i bulionów, miodu sztucznego, karmelu, gotowych kanapek, suplementów diety, drożdży, sztucznych koncentratów spożywczych, itp.). Tu problemy ma w sumie 95 firm. Drugie największe saldo zadłużenia w tej podgrupie przedsiębiorców to przeterminowane zobowiązania producentów kakao, czekolady oraz wyrobów cukierniczych – gdzie problemy ma w sumie 80 firm, a ich łączne niespłacane w terminie zadłużenie sięga 23,35 mln zł.

Średnie przeterminowane płatności w tej podgrupie producentów to 243,8 tys. zł, a więc poniżej średniej dla całego sektora. W tej podgrupie producentów większość zadłużenia to nieterminowo spłacane długi dużych firm zarejestrowanych w KRS – odpowiadają one aż za 76,1 mln zł, a więc 78,4% zadłużenia podgrupy.

Branża rybna

Jeśli chodzi o przetwórców ryb i owoców morza to na rynku działa 698 podmiotów z tej podgrupy (tyle jest zarejestrowanych jako aktywne i nieaktywne w KRS oraz CEIDG), z czego problemy z terminową obsługą zobowiązań ma 80 firm, czyli aż 11,5% wszystkich przetwórców rybnych działających na rynku.

Udział podgrup w zaległościach branży
branża rybna

Odsetek niesolidnych dłużników:
11,5%

Średnie zadłużenie przedsiębiorstwa w branży: **623 577,84 zł**
Łączne zadłużenie branży: **49,9 mln zł**

Źródło: BIG InfoMonitor i BIK

Łączne zadłużenie tych podmiotów to 49,9 mln zł, co stanowi 4,4% zadłużenia całego sektora spożywczego, podczas gdy branża ta odpowiada za 5,8% produkcji sprzedanej sektora spożywczego. Udział w zadłużeniu sektora jest zatem niższy niż udział w jego produkcji, co świadczy o dość dobrej sytuacji finansowej tych firm. Jednocześnie jednak średnie zadłużenie przedsiębiorstwa z tej podgrupy jest dość wysokie i wynosi aż 623,6 tys. zł – to znacznie więcej niż średnia dla wszystkich spożywców. Także i w tej podgrupie gros zadłużenia (87%) to przeterminowane zobowiązania dużych firm.

Branża zbożowo-młynarska

Zagregowane przeterminowane zadłużenie młynarzy, producentów różnych rodzajów mąk, kasz, ryżu, płatków śniadaniowych, skrobi oraz wyrobów skrobiowych to 36,29 mln zł, przy czym niemal cała kwota (bez 2,2 tys. zł) to zadłużenie wytwórców przemiału zbóż, a nie skrobi oraz wyrobów skrobiowych.

Udział podgrup w zaległościach branży
branża zbożowo-młynarska

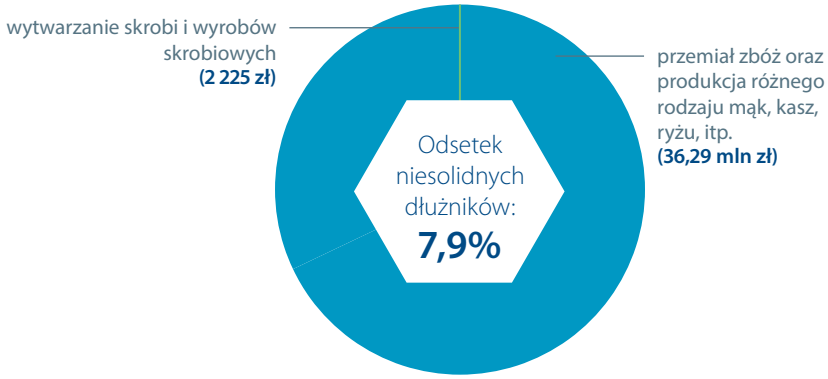

Średnie zadłużenie przedsiębiorstwa w branży: **348 981,00 zł**
Łączne zadłużenie branży: **36,29 mln zł**

Źródło: BIG InfoMonitor i BIK

W sumie udział tej podgrupy w zadłużeniu całego sektora spożywczego to tylko 3,2%, podczas gdy ich udział w produkcji sprzedanej to 3%. Odsetek firm z problemami to 7,9%, a więc dokładnie tyle co ogółem w sektorze spożywczym. Długi wobec banków oraz firm pożyczkowych to 33,7 mln, zaś wobec innych kontrahentów i dostawców – 2,6 mln zł. Także i w tej podgrupie gros zadłużenia (28,6 mln zł) to przeterminowane zobowiązania dużych firm. Średnie zadłużenie w tej podgrupie to niemal 349 tys. zł. Problemy mają w sumie 104 z 1313 firm .

Branża mleczarska

Pozytywnie na tle producentów spożywczych wyróżnia się branża mleczarska. Producenci mleka, wyrobów z mleka, serów oraz lodów odpowiadają zaledwie za 2,9% zadłużenia sektora spożywczego, podczas gdy ich udział w produkcji sektora to aż 16,9%. Odsetek firm z problemami wynosi tu 5,1% i jest niższy niż średnia w sektorze. Problemy ma 106 przedsiębiorców na 2095 firm działających na rynku, z czego w większości są to duzi przetwórcy mleka.

Udział podgrup w zaległościach branży
branża mleczarska

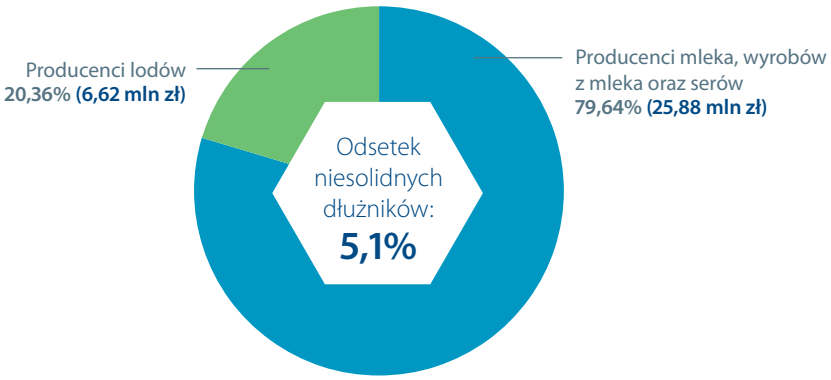

Średnie zadłużenie przedsiębiorstwa w branży: **306 604,39 zł**
Łączne zadłużenie branży: **32,5 mln zł**

Źródło: BIG InfoMonitor i BIK

Suma przeterminowanych zobowiązań w tej podgrupie to 32,5 mln zł. Długi dużych firm sięgają 27,4 mln zł, zaś mniejszych rejestrowanych w CEIDG – 5,1 mln zł. Średnie zadłużenie sięga 306,6 tys. zł.

Co ciekawe liczebnie więcej firm z problemami to firmy zajmujące się produkcją lodów – jest ich 64, podczas gdy liczba niesolidnych dłużników wśród przetwórców mleka to 42. Jednak łączne zadłużenie tych pierwszych to tylko 6,62 mln zł, a tych drugich 25,88 mln zł. Największe problemy ze spłatą zobowiązań mają duże przedsiębiorstwa zajmujące się przetwórstwem mleka.

Agnieszka Maliszewska,
Sekretarz Polskiej Izby Mleka

Polska branża mleczarska znajduje się w dość dobrej sytuacji finansowej, choć czynniki zewnętrzne nie są obojętne dla jej funkcjonowania. Coraz bardziej odczuwalne zaczynają być rosnące ceny pracy, wzrost cen mediów oraz coraz większa presja rolników na wzrost cen za mleko w skupie. Przed sektorem mleczarskim jest też wiele wyzwań, którym musi sprostać, a mianowicie Europejski Zielony Ład i wpisana w to koncepcja „od pola do stołu", a także umowy o wolnym handlu, w tym MERCOSUR, których wejście bez wątpienia będzie miało duże znaczenie dla stabilności finansowej polskich zakładów i spółdzielni mleczarskich. Relatywnie niewielkie parametry zadłużenia sektora mleczarskiego wynikają z kilku aspektów. Po pierwsze w Polsce w sektorze mleczarskim dominuje spółdzielczy model biznesu, tzn. ok. 80 proc przetwórców mleka to spółdzielnie, których właścicielami są rolnicy. Ci z ceny płaconej za mleko odprowadzają na konto spółdzielni środki na fundusze, np. udziałowy, zasobowy. Wiele spółdzielni właśnie z tych funduszy pokrywa część inwestycji, w części finansując je też kredytami. Dostęp do tak zgromadzonego kapitału ma duże znaczenie dla utrzymania płynności finansowej firm. Mimo to w 2019 roku trzy spółdzielnie mleczarskie zostały zlikwidowane lub postawione w stan likwidacji.

Produkcja karm i pasz dla zwierząt

Dobrze pod względem solidności płatniczej wypadają też producenci pasz oraz karm dla zwierząt. Ich udział w produkcji sprzedanej sektora spożywczego to 7,3%, zaś udział w przeterminowanym zadłużeniu to zaledwie 1,6%. Na tym rynku działa nieco ponad tysiąc firm (1063), z czego problemy z obsługą długu ma 6,4%. Łączna wartość przeterminowanych zobowiązań w tej podgrupie to 17,77 mln zł.

Udział podgrup w zaległościach branży
produkcja pasz i karm dla zwierząt

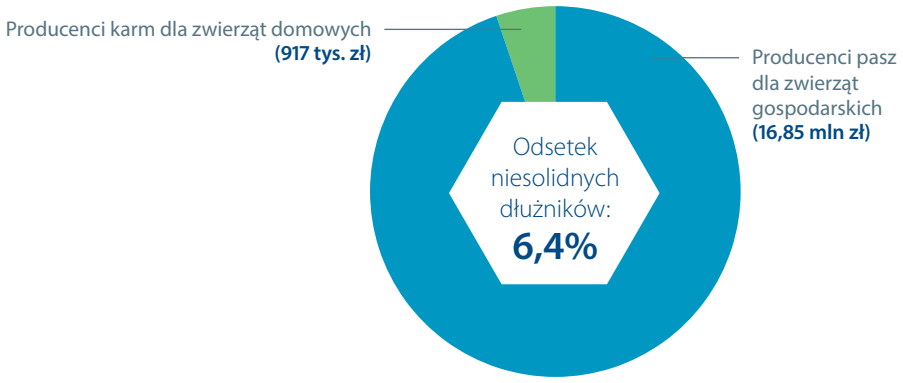

Średnie zadłużenie przedsiębiorstwa w branży: **261 317,84 zł**
Łączne zadłużenie branży: **17,77 mln zł**

Źródło: BIG InfoMonitor i BIK

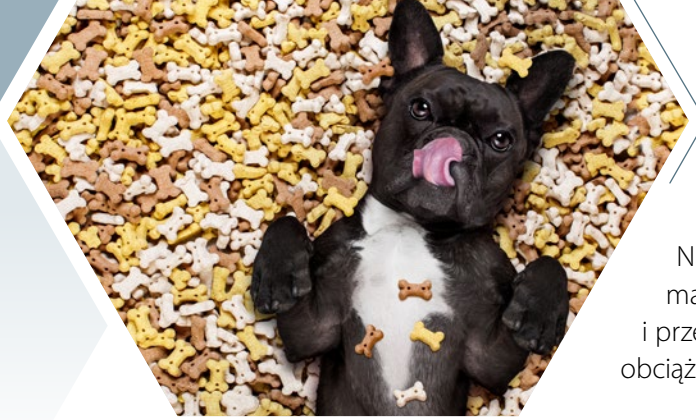

Najbardziej zadłużonymi przedsiębiorcami w tej podgrupie są mali producenci pasz zarejestrowani w CEIDG. Ich zagregowane i przeterminowane zadłużenie to aż 15,3 mln zł. Średnia zaległość obciążająca takie przedsiębiorstwa to 358,6 tys. zł.

W bardzo dobrej sytuacji finansowej są producenci karm dla zwierząt domowych. Ich łączne zadłużenie to tylko 917 tys. zł, a średnie zadłużenie firm, które mają problemy z terminowym regulowaniem zobowiązań to 43,7 tys. zł.

Najmniej nieterminowo spłacanych zobowiązań mają producenci wyrobów skrobiowych – tu odsetek firm z problemami wynosi tylko 3,1% firm, lodów (4,3%) cukru (4,5%) oraz sucharów i herbatników (6%) a także karmy dla zwierząt (6,1%).

Zaległości sektora spożywczego w województwach

Największy udział w przeterminowanym zadłużeniu sektora spożywczego w Polsce mają producenci z województwa mazowieckiego, wielkopolskiego, śląskiego, pomorskiego oraz lubelskiego. Łącznie odpowiadają niemal za 70% zaległości sektora. Mazowsze dominuje zarówno pod względem kwoty przeterminowanego zadłużenia, jak i liczby niesolidnych dłużników. Problemy z terminową spłatą swoich zobowiązań ma tu 476 firm, tj. 8,5% przedsiębiorców z tego rynku, a ich łączne zadłużenie wynosi 237,37 mln zł. Pod względem wysokości średniego zadłużenia – 498 481 zł – Mazowsze plasuje się na drugim miejscu w rankingu województw.

Druga pod względem wysokości łącznego zadłużenia firm spożywczych jest Wielkopolska – tu łączne saldo przeterminowanych długów wynosi 185,04 mln zł, a odsetek firm z problemami to 8,3% (w sumie jest to 320 firm). W Wielkopolsce rekordowo wysokie jest jednak średnie zadłużenie przedsiębiorstwa – wynosi aż 577 951 zł.

Trzecie w tym zestawieniu jest województwo śląskie. Łączna kwota przeterminowanego zadłużenia przedsiębiorstw tam zarejestrowanych to 173,88 mln zł. Problemy z terminową obsługą zobowiązań ma 366 firm, a ich średnie zadłużenie wynosi to ponad 475,4 tys. zł.

Najwyższy odsetek firm z problemami notowany jest w województwie pomorskim – 11%. Saldo przeterminowanego zadłużenia tych przedsiębiorstw wynosi w sumie 103,32 mln zł, a średni opóźniony dług przypadający na firmę jest znacznie wyższy niż dla ogółu firm spożywczych w Polsce – 490 293 zł wobec 385 148 zł.

W najlepszej sytuacji są firmy z województwa opolskiego, podlaskiego i lubuskiego – stosunkowo niska jest kwota ich łącznego zadłużenia (jest to odpowiednio 6,89 mln zł, 5,55 mln zł oraz 8,83 mln zł) oraz średnia zaległość przypadająca na przedsiębiorstwo. Nieterminowo spłacający swoje zadłużenie przedsiębiorca z województwa opolskiego jest średnio zadłużony na 89 465 zł, z podlaskiego – 101 403 zł, a z lubuskiego – 128 234 zł.

Łączna kwota zaległości firm z branży spożywczej w województwach i odsetek firm z zaległościami

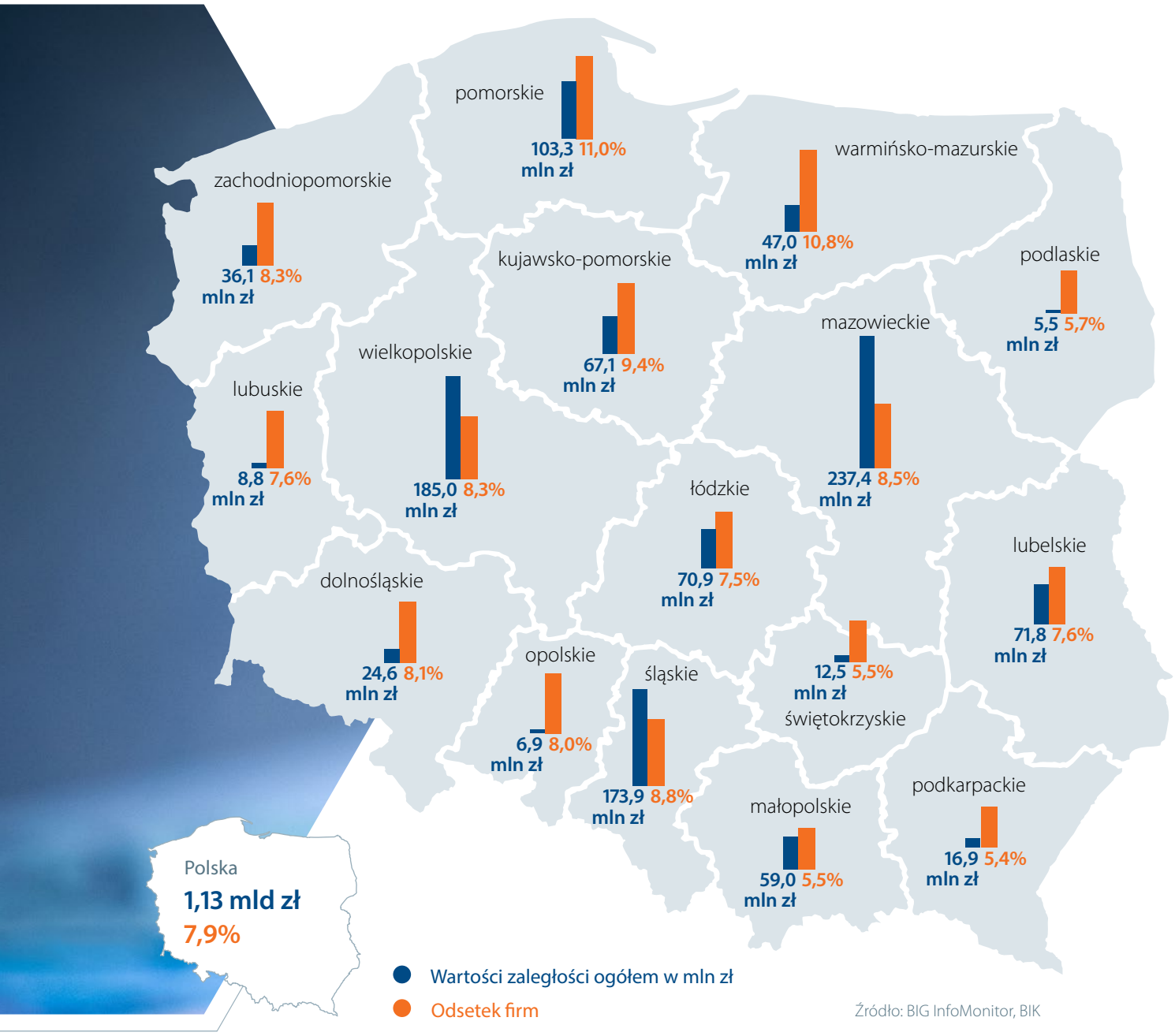

Źródło: BIG InfoMonitor, BIK

Średnia i rekordowa kwota zaległości firm z branży spożywczej w poszczególnych województwach

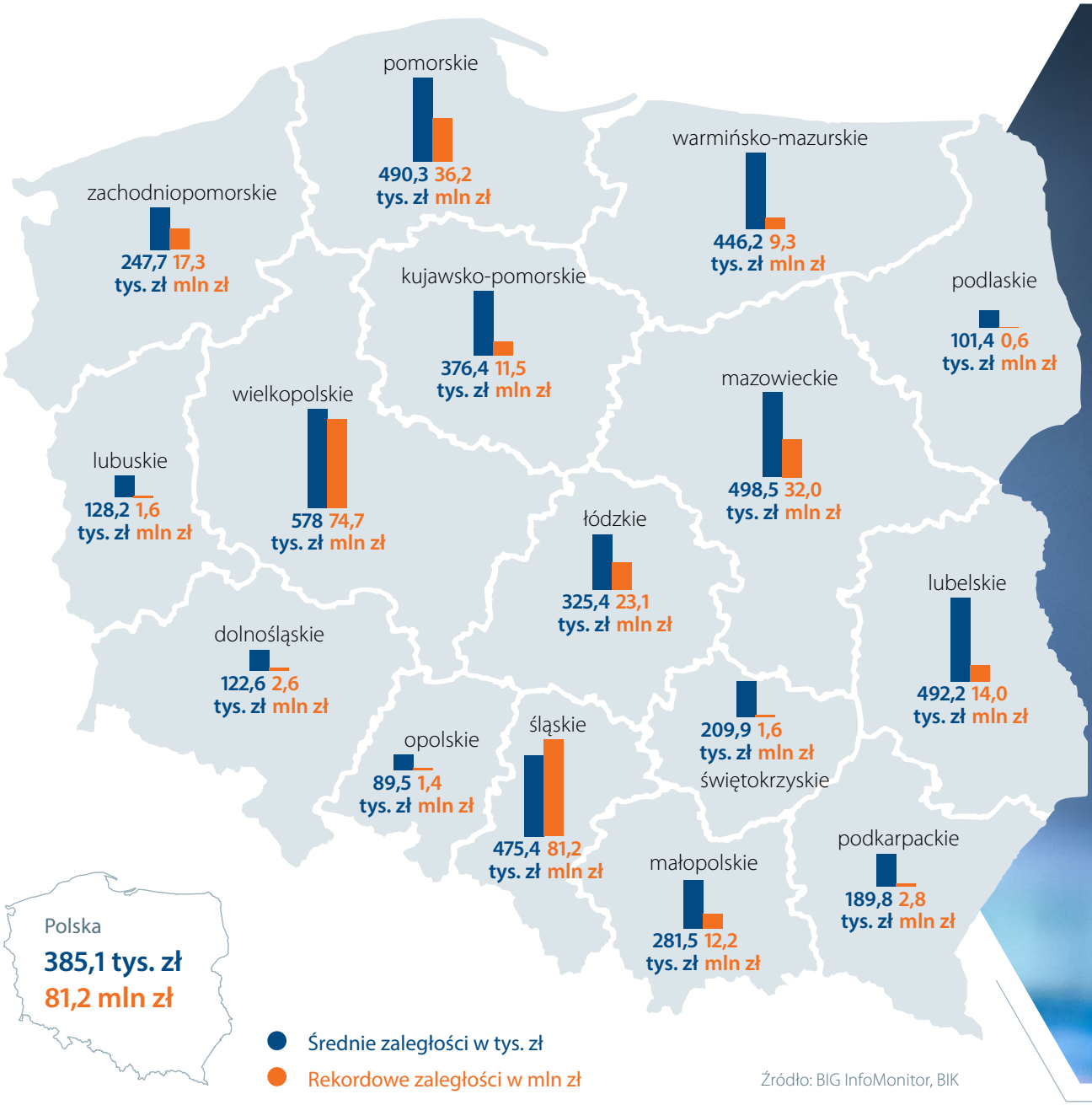

Źródło: BIG InfoMonitor, BIK

Czy niewypłacalność firm będzie coraz częstsza?

Podwyżka cen oraz próby optymalizacji finansowej nie zawsze wystarczają, by uratować deficytowe przedsiębiorstwa przed niewypłacalnością. Jak wynika z danych Euler Hermes, w ciągu ostatnich 6 lat (od 2014 do końca 2019 r.) na ścieżkę postępowania upadłościowego weszło w sumie 211 firm spożywczych, w tym 72 firmy zajmujące się przetwarzaniem, konserwowaniem oraz produkcją wyrobów z mięsa, 52 producentów pieczywa i świeżych wyrobów ciastkarskich, 24 przetwórców owocowo-warzywnych, 12 producentów makaronu, klusek i kuskusu, 11 firm mleczarskich.

Tylko w ciągu trzech kwartałów 2019 roku postępowanie upadłościowe musiało wdrożyć 26 producentów artykułów spożywczych. Na koniec III kwartału Euler Hermes alarmował, że zwiększa się liczba niewypłacalnych producentów żywności – z kilku w skali każdego z poprzednich miesięcy do aż 11 we wrześniu (przede wszystkim wśród hodowców i przetwórców mięsa).

Grzegorz Błachnio, analityk Euler Hermes

Kondycja sektora spożywczego jest odzwierciedleniem sytuacji w handlu. Problemy z terminową realizacją płatności mają już nie tylko małe, ale i duże rodzime sieci handlowe. Od kilku kwartałów widoczne jest wyraźne i – przede wszystkim – niespotykane spowolnienie obiegu należności w sektorze spożywczym. O problemach dostawców żywności świadczy także wyższy poziom ponoszonych przez nich strat. Za takie należy uznać znacznie przeterminowane należności, 120 dni lub więcej po terminie płatności – co w branży towarów FMCG nie powinno mieć miejsca i jest jednoznaczne z trwałym brakiem zapłaty. Jaka przyszłość czeka branżę spożywczą? Wzrost popytu wewnętrznego spowalnia, zagrożeniem byłby niewątpliwie powrót podatku od handlu, którego koszt handel będzie chciał przenieść na dostawców. Niewiadomą jest również efekt nowych regulacji o przeciwdziałaniu opóźnieniom płatniczym, mającej wspierać właśnie mniejsze podmioty w konfrontacji z mającymi wiodącą pozycję rynkową odbiorcami. Do tego dochodzą zagrożenia na rynku międzynarodowym. W 2020 r. sytuacja producentów artykułów spożywczych raczej nie ulegnie poprawie.

Zatorom płatniczym można zapobiegać

Dzięki takim bazom jak Rejestr Dłużników BIG InfoMonitor oraz BIK można prześwietlić kontrahenta i sprawdzić jego wiarygodność płatniczą. BIG InfoMonitor może też udostępnić raport na temat solidności obsługi zadłużenia kredytowego, jeśli zgodzi się na to sprawdzany podmiot.

Obecnie firmy o innych przedsiębiorstwach pobierają z BIG InfoMonitor ponad 200 tys. raportów miesięcznie. Zainteresowani mogą też włączyć stały monitoring kontrahentów. Warto, to zrobić, bo analizy pokazują, że najczęściej zawodzą odbiorcy, z którymi współpraca trwa ponad trzy lata.

Monitoring pozwala otrzymać informacje o zgłoszeniu ewentualnej zaległości sprawdzanego przedsiębiorstwa już w dniu jej wpisania do rejestru. Natomiast jeśli powstanie zaległość wierzyciele za pośrednictwem systemu BIG.pl mają możliwość nielimitowanego dopisywania informacji o zobowiązaniach przeterminowanych już nawet o 30 dni, a także do korzystania ze wsparcia przy windykacji należności. Gdy działania podejmowane są na wczesnym etapie przeterminowania zobowiązania już samo wysłanie wezwania do zapłaty daje bardzo dobre efekty i zwiększa skuteczność odzyskania pieniędzy o ponad 60 proc.

Odsetek firm zgłaszających problemy z przeterminowanymi należnościami pow. 60 dni w poprzednich 6 miesiącach

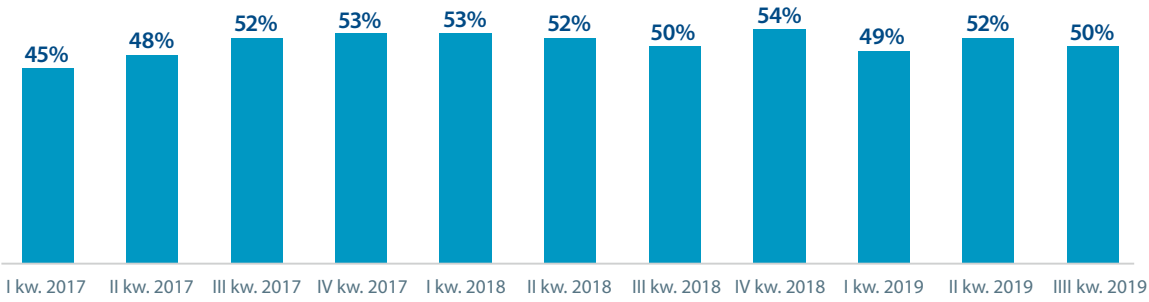

Źródło: BIG InfoMonitor, BIK

Liczba raportów pobranych z BIG InfoMonitor (mln sztuk) na temat konsumentów i firm

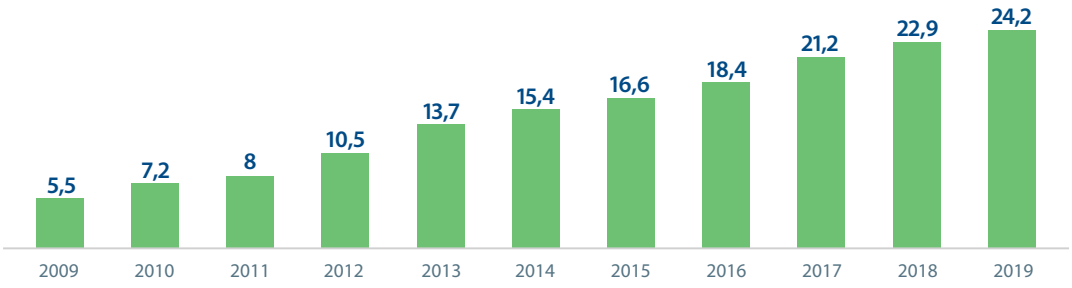

Źródło: BIG InfoMonitor